

Pacierz

Patrycja Markowska

Złożyłeś kwiaty Boże
u mych stóp gdy dałeś świat
skropiłeś łzami mój, najgłębszy punkt
bym mogła czuć

A ja nie umiem dalej sama iść
choć pierwsze kroki pokazałeś mi
gasnę ze zmierzchem dzisiaj znów

Swym dużym pędzlem
malowałaś mi
dach z rajskich gwiazd
pod stopy zieleni boską
dałeś mi i nocy smak

A ja nie umiem dalej sama iść
choć pierwsze kroki pokazałeś mi
gasnę ze zmierzchem dzisiaj znów
pogłębiam tylko smutek mój

A tu pięknie może być
a tu pięknie może być
tak, tak...

Nie schowam się przed tobą, nie
poradzę sobie zwalczę lęk
przedzierać się przez każdy dzień
nauczę się

Nie schowam się przed tobą, nie
poradzę sobie zwalczę lęk
przedzierać się przez każdy dzień
nauczę się

Próbuję spłoszyć
kilka sekund złych
i osuszyć łzy
chcę okryć szczęściem
nienajlepsze z chwil
nie przypominaj mi ich

Bo tu pięknie może być
bo tu pięknie może być
tak, tak...

Nie schowam się przed tobą, nie
poradzę sobie, zwalczę lęk
przedzierać się przez każdy dzień
nauczę się

Nie schowam się przed tobą, nie
poradzę sobie zwalczę lęk
przedzierać się przez każdy dzień
nauczę się